



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Warszawa, dnia 6 września 1999 r.

RPO/321816/99/V/ST

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. ( Dz. U. Nr 78, poz. 483 ) oraz art. 16 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich ( Dz. U. z 1991 r. Nr 109, poz. 471 ze zm. )

wnoszę o

stwierdzenie niezgodności art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym ( Dz. U. Nr 102, poz. 643 ) w części dotyczącej skargi konstytucyjnej z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP.

## Uzasadnienie

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Trybunał ma obowiązek umorzyć postępowanie na posiedzeniu niejawnym, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność czy postępowanie zawisłe przed Trybunałem Konstytucyjnym zostało wszczęte w wyniku wniosku złożonego przez jeden z uprawnionych podmiotów (art. 191 ust. 1 pkt 1-5 Konstytucji RP), pytania prawnego pochodzącego od sądu (art. 193 Konstytucji RP) czy też w wyniku złożenia skargi konstytucyjnej (art. 79 ust. 1 Konstytucji RP). W każdym z tych przypadków utrata mocy obowiązującej przez akt normatywny stanowi negatywną przesłankę wyłączającą wydanie merytorycznego orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny.

Podstawowe zadanie Trybunału Konstytucyjnego polega na ochronie Konstytucji : poprzez eliminację z systemu prawnego niekonstytucyjnych aktów normatywnych. Cel tego rodzaju eliminacji niekonstytucyjnego aktu zostaje osiągnięty również wówczas, gdy jeszcze przed wydaniem merytorycznego orzeczenia przez Trybunał dochodzi do utraty mocy obowiązującej przez zakwestionowany akt normatywny.

W odniesieniu do postępowania ze skargi konstytucyjnej regulacja zawarta w art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym prowadzi jednakże do szczególnie negatywnych konsekwencji. Uniemożliwia bowiem usunięcie niekorzystnych następstw zastosowania niekonstytucyjnego aktu normatywnego w stosunku do skarżącego, a więc podmiotu, który wykorzystał wszelkie dostępne mu w polskim systemie prawnym środki ochrony swoich praw. Regulacja ta podważa zatem samą istotę instytucji skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wypowiadał się w sprawie utraty mocy obowiązującej przez akt normatywny dążąc do ograniczenia niekorzystnych skutków, jakie wywołuje zasada umarzania postępowania na skutek utraty mocy obowiązującej przez zaskarżony akt. W szczególności jeszcze pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów konstytucyjnych, a więc gdy nie istniała jeszcze instytucja skargi konstytucyjnej, w uchwale z dnia 14 września 1994 r. ( sygn. akt W. 5/94, OTK 1994 r., cz. II, poz. 44 ) Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że "...uchylenie przepisu nie zawsze jest równoznaczne z utratą przez ten przepis w całości mocy obowiązującej. (...) Dopiero treść normy derogującej czy przejściowej pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy uchylony lub zmieniony przepis utracił moc obowiązującą w tym znaczeniu, że nie może być w ogóle stosowany." Z kolei w postanowieniu z dnia 10 sierpnia 1995 r.( sygn. akt U. 9/93, OTK 1994 r., cz. II, poz. 30 ) Trybunał wskazał, "... że nie każde uchylenie lub zmiana przepisu powoduje utratę jego mocy obowiązującej. Utrata mocy obowiązującej przepisu następuje w sytuacji, gdy nie może on być zastosowany."

Poglądy te zostały przez Trybunał podtrzymane także pod rządami Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. oraz ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym. W szczególności w postanowieniu z dnia 13 października 1998 r. ( sygn. akt SK. 3/98, OTK 1998 r., Nr 5, poz. 69 ) Trybunał Konstytucyjny uznał, że "...wykładnia zwrotu "akt normatywny utracił moc obowiązującą " zawartego w art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym powinna zmierzać do oceny, czy zaskarżona norma prawna została usunięta z porządku prawnego nie tylko w sensie formalnoprawnym, lecz także w tym zakresie, czy uchylony przepis nadal wywiera określone skutki dla obywateli i czy może być nadal stosowany w praktyce. Jedynie tak rozumiana utrata mocy obowiązującej może skutkować umorzeniem postępowania." Stanowisko to zostało potwierdzone także w postanowieniu

art. 79 ust. 1 Konstytucji RP, który upoważniając do wniesienia skargi konstytucyjnej każdego, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, uzależnia to od wydania ostatecznego orzeczenia przez sąd lub organ administracji publicznej w jego sprawie na podstawie ustawy lub innego aktu normatywnego sprzecznego z Konstytucją.

Tymczasem wobec kategorię brzmienia art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym przepis ten ma zastosowanie nie tylko w sprawach wymienionych w art. 188 pkt 1-3 Konstytucji RP, lecz również w sprawie skargi konstytucyjnej. Potwierdza to dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w sprawie skargi konstytucyjnej (por. postanowienie z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. akt SK. 1/98, OTK 1998 r., Nr 7, poz. 120; postanowienie z dnia 13 października 1998 r., sygn. akt SK. 3/98, OTK 1998 r., Nr 5, poz. 69).

Podstawowym warunkiem skargi konstytucyjnej jest to, by dana ustawa lub inny akt normatywny spreczny z Konstytucją RP, stanowiła podstawę ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej w sprawie autora skargi. To, co następnie dzieje się z ustawą lub aktem nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia przesłanek skargi konstytucyjnej, skoro art. 79 ust. 1 Konstytucji RP nie uzależnia dopuszczalności rozpoznania skargi konstytucyjnej od obowiązywania zakwestionowanego aktu w chwili orzekania przez Trybunał Konstytucyjny. Jest to zrozumiałe, jako że uzależnienie takie podważałoby w znacznym stopniu cel tego szczególnego środka prawnego. Uzależnienie wprowadza natomiast kwestionowany przepis art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. W razie bowiem uchylecia wadliwego aktu, który stanowił podstawę orzeczenia, istnieje obowiązek umorzenia postępowania przez Trybunał. Oznacza to wprowadzenie przez ustawę dodatkowej przesłanki skargi konstytucyjnej, jakiej art. 79 ust. 1 Konstytucji RP nie zawiera.

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją zakwestionowanego w trybie skargi konstytucyjnej aktu normatywnego stanowi przesłankę

żądania wznowienia postępowania w sprawie ( art. 145a k. p. a., art. 401<sup>t</sup> k. p. c, art. 540 § 2 k. p. k.), a w konsekwencji umożliwia zrealizowanie celu skarżącego, jakim było wzruszenie wydanego orzeczenia. Umorzenie postępowania na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym skutek taki wyłącza. Dzieje się tak pomimo, iż skarżący spełnił wszystkie wymagania art. 79 ust. 1 Konstytucji RP.

Wprawdzie z konstrukcji skargi konstytucyjnej wynika, że nie jest ona skierowana bezpośrednio przeciwko rozstrzygnięciu sądu lub organu administracji publicznej, lecz przeciwko aktowi normatywnemu, na podstawie którego to rozstrzygnięcie zostało wydane. Nie może to jednak uzasadniać tak poważnego ograniczenia w drodze ustawodawstwa zwykłego zakresu skargi konstytucyjnej, jako indywidualnego środka ochrony praw i wolności obywatelskich. Oznacza to - zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich - że art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w zakresie dotyczącym skargi konstytucyjnej jest niezgodny z art. 79 ust. 1 Konstytucji RP.

W związku z powyższym wnoszę, jak na wstępie.

/-/ Prof. dr Adam Zieliński